

POSTANOWIENIE

Dnia 28 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2026r.

w sprawie **J.J.**

skazanego za przestępstwo z art. 177§1 i §2 k.k. w zw. z art. 178§ k.k.

z powodu kasacji obrońcy skazanego

wniesionej od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 23 lipca 2025r., sygn. akt V Ka 246/25,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Szczecinku

z dnia 25 lutego 2025r., sygn. akt II K 172/24

postanowił:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w niniejszej sprawie jest bezzasadna w stopniu oczywistym. Okoliczność ta, pomimo wagi podniesionego zarzutu (wystąpienia w sprawie bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439§1 pkt 2 k.p.k.), pozwoliła na oddalenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

W wywiedzionym nadzwyczajnym środku odwoławczym, w pierwszym zarzucie, wskazano na wystąpienie w sprawie bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439§1 pkt 1 i 2 k.p.k. związanej z tym, *„że w składzie Sądu Okręgowego w Koszalinie zasiadali sędziowie powołani na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018r., poz. 3), tj. X.Y. i X.Y.1, co prowadzi do uzasadnionego wniosku, że sąd orzekający z udziałem tych sędziów nie jest sądem spełniającym standard niezawisłości i bezstronności”*.

Zarzutowi temu nie można jednak przypisać cechy zasadności. Przede wszystkim w powyższym zakresie należy odwołać się do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022r., sygn. akt I KZP 2/22.

W tezie 2 tej uchwały Sąd Najwyższy stwierdził, że *„brak podstaw do przyjęcia a priori, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439§1 pkt 2 k.p.k. Taka sytuacja zachodzi jedynie w stosunku do sędziów Sądu Najwyższego, którzy otrzymali nominacje w takich warunkach”*.

Z powyższej uchwały nie wynika zatem, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa (dalej: KRS) po dniu 17 stycznia 2018r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem był nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439§1 pkt 2 k.p.k. Sytuacja taka wymaga przeprowadzenia testu bezstronności.

W uzasadnieniu kasacji skarżący nie podniósł jednak żadnych obiektywnych okoliczności, które dostarczyłyby przekonujących argumentów za przyjęciem, że wskazani w zarzucie sędziowie biorąc udziału w omawianej sprawie tworzyli sąd nienależycie obsadzony.

Analizując przebieg kariery zawodowej sędzi X.Y. Sąd Najwyższy nie dostrzegł takich okoliczności, które można by uznać za rzutujące na ocenę jej bezstronności w niniejszej sprawie. Jest ona sędzią o stosunkowo długim stażu

zawodowym. Z dniem 1 marca 2000r. została mianowana asesorem sądowym w Sądzie Rejonowym w Koszalinie, zaś z dniem 4 marca 2003r. została powołana do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego tego sądu. Od 2007r. do 2019r. pełniła funkcję Przewodniczącej – najpierw [...] Wydziału Grodzkiego, a następnie [...] Wydziału Karnego. Nominację na Sędziego Sądu Okręgowego otrzymała w dniu 26 kwietnia 2022r.

Trudno w tej sytuacji uznać, że kariera zawodowa Sędzi doznała nagłego, nieuzasadnionego przyspieszenia w ostatnich latach, co mogłoby wzbudzić wątpliwości co do jej instytucjonalnej bezstronności, czy wskazywać na powiązanie z władzą wykonawczą.

Podobnie odnieść należy się do sędziego X.Y.1 Jeżeli chodzi o tego Sędziego, jego sytuacja była już przedmiotem badania przez Sąd Najwyższy w sprawie III KK 114/23 i oceny poczynione w tym orzeczeniu sprowadzone zostały do wskazania, że nie dostrzeżono w przebiegu kariery zawodowej tego Sędziego takich okoliczności, które nakazywałyby przyjęcie, iż istnieją wątpliwości co do jego instytucjonalnej bezstronności. Brak jakichkolwiek powodów aby przyjąć, że ocena dokonana dla potrzeb niniejszej sprawy mogłaby być odmienna.

Tym samym nie sposób uznać, by w sprawie rzeczywiście wystąpiła bezwzględna przesłanka odwoławcza z art. 439§1 pkt 2 k.p.k.

Przechodząc do kolejnych zarzutów kasacji należy zauważyć, że żaden z nich nie mógł okazać się skuteczny.

W zarzucie z pkt 2 autor kasacji zarzucił Sądowi Odwoławczemu naruszenie przepisów proceduralnych z art. 4 k.p.k., art. 5§2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Rzecz jednak w tym, że Sąd ten nie mógł wskazanych przepisów naruszyć.

Przypomnienia wymaga, że art. 4 k.p.k. nie może stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej, gdyż w tym przepisie sformułowano jedną z generalnych zasad rządzących procesem karnym, która to zasada znajduje następnie konkretyzację w części szczegółowej kodeksu. Zatem treścią zarzutu może stać się jedynie naruszenie tych konkretnych, szczegółowo wskazanych przepisów, nie zaś zasady generalnej. Art. 5§2 k.p.k. dotyczy z kolei wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś wątpliwości którejs ze stron co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez ten sąd. Natomiast w

odniesieniu do art. 7 k.p.k. stwierdzić należy, że co do zasady zarzut jego naruszenia podnoszony może być w postępowaniu kasacyjnym tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy czynił samodzielne ustalenia faktyczne. W niniejszej sprawie co prawda Sąd Okręgowy dokonał zmiany wyroku Sądu Okręgowego, ale jedynie w części dotyczącej wymiaru kary. Sąd ten nie czynił samodzielnych, odmiennych, ocen materiału dowodowego ani własnych ustaleń faktycznych, w tym co do okoliczności zbiegnięcia skazanego z miejsca zdarzenia, do którego odwołuje się w zarzucie skarżący.

Podobnie art. 410 k.p.k. nie ma zastosowania do postępowania odwoławczego, ponieważ to nie dowody ujawnione przed Sądem II instancji stanowiły podstawę rozstrzygnięcia tego sądu.

W kolejnym zarzucie kasacji wskazano na naruszenie prawa materialnego, a konkretnie art. 178§1 k.k. (pkt 3 kasacji). Jednak i takiego uchybienia nie mógł dopuścić się Sąd Odwoławczy, ponieważ nie stosował on wskazanego przepisu. Kwalifikacji prawnej czynu przypisanego ostatecznie J.J. dokonał Sąd Rejonowy i to w stosunku do jego rozstrzygnięcia zarzut ten jest skierowany, co w postępowaniu kasacyjnym jest niedopuszczalne.

Żaden z powyższych zarzutów kasacyjnych nawet czysto formalnie nie odnosi się do wadliwego przeprowadzenia kontroli instancyjnej – nie sformułowano zarzutu obrazy art. 433§2 k.p.k. Na taką wolę skarżącego nie wskazuje również treść uzasadnienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Ostatni z zarzutów (pkt 4), dotyczący niewspółmierności wymierzonej skazanemu kary, jest z kolei w świetle dyspozycji art. 523§1 k.p.k., w postępowaniu kasacyjnym, niedopuszczalny.

Z wszystkich omówionych wyżej przyczyn należało uznać, że autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia, tym bardziej zaś mającego charakter rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

W tej sytuacji kasację należało ocenić jako bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.

[WB]

[a.t]